

Jacek Bayer

Ten jagielloński futbolowy „snajper” urodził się w 1964 roku. Swój pierwszy sukces odniósł w 1982 r., zdobywając wraz z Jagiellonią brązowy medal w Mistrzostwach Polski Juniorów. Później występował m.in. w Gwardii Białystok, gdzie strzelał sporo bramek na boiskach III ligi. Wkrótce pojawiły się przed nim nowe, o wiele wyższe wyzwania. Od wiosny sezonu 1985/86 dołączył on do II-ligowej drużyny Jagiellonii i mimo, iż zagrał tylko w rewanżach z 8 bramkami na koncie został najsukuteczniejszym piłkarzem „Jagi”.

Prawdziwym zaś benefisem J. Bayera był sezon 1986/87. Zdobył on wówczas aż 23 gole, walnie przyczyniając się do awansu Jagiellonii do

I ligi. To właśnie jego strzały rozstrzygały o przebiegu wielu ważnych meczów. Tak np., gdy jagiellończycy po ciężkim boju pokonali 3:2 na wyjeździe Górnik Knurów - swojego najgroźniejszego konkurenta do awansu, wszystkie 3 gole zdobył właśnie J. Bayer.

Największym jednak wydarzeniem był występ Jacka Bayera, dokładnie 12 kwietnia 1987 r. w reprezentacji „A” Polski seniorów. Było to podczas remisowej 0:0 konfrontacji w Gdańsku z drużyną Cypru, w ramach eliminacji do finałów Mistrzostw Europy-1988. Białostoczanin zagrał przez 45 minut drugiej połowy, wchodząc po przerwie za Jana Furtoka (GKS Katowice).

Następnie J. Bayer występował jeszcze w reprezentacji młodzieżowej, do lat 23, gdzie w 1989 roku rozegrał 6 spotkań, strzelając 1 gola. Był on też wówczas zaliczany do czołówki strzelców I ligi w sezonach: 1987/88 i 1988/89, kiedy to zdobył dla „Jagi” odpowiednio - 11 i 9 goli.

Od sezonu 1989/90 występował on kilka lat już poza naszym regionie, m.in. w Widzewie Łódź i Sierce Tarnobrzeg. Później J. Bayer wrócił wprawdzie jeszcze do Jagiellonii, ale była to już inna drużyna, niż, na która w latach 80. przychodziło po 30 tysięcy widzów, wiwatujących wielokrotnie na cześć naszego bohatera, gdy piłka po jego strzałach raz po raz lądowała w siatce rywali.